

czwartek, 06.07.2023

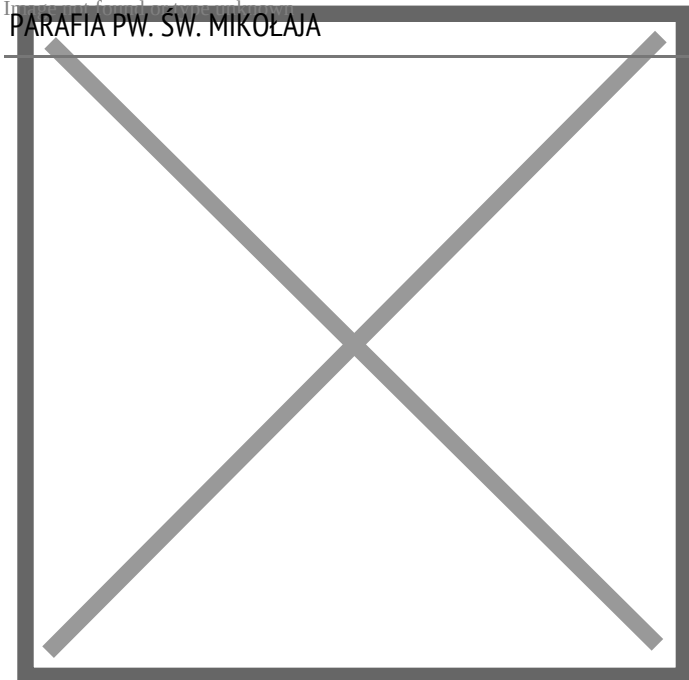
Praktyka miesięczna gospodarstwa ziemiańskiego

Życie i twórczość autora

Jakub Kazimierz Haur (1632-1709) urodził się w roku 1632 w mieszczańskiej rodzinie. Był synem warszawskiego ławnika, Jakuba Haura, i pochodzącej z Gazu Anny Marii z domu Petardówny, dwórki królowej Konstancji, żony Zygmunta III Wazy. Studia odbywał w Akademii Krakowskiej. Lata 50. XVII wieku to okres ożywionych kontaktów z bogatymi mieszczańskimi rodzinami z Warszawy i Lwowa, głównie dzięki pokrewieństwu z bogatą rodziną Dzianottich (u których był w służbie w roku 1658) i Gibbonich oraz koneksjom rodzinnym (przez siostrę Weronikę) z lwowskim mieszczaninem Stanisławem Krale. Wcześniej, w 1656, Haur był w służbie u lwowskiej rodziny Morykonich.

Lata 60. Haur najprawdopodobniej spędził w podróży po Europie. Ze wzmianek w jego dziełach dowiedzieć się można, że na pewno odwiedzał: Włochy, Niemcy, Holandię i Anglię. Doświadczenie zebrane w czasie tych podróży z pewnością znacznie wpłynęło na zawartość Haurowych kompendiów. Nobilitację uzyskał prawdopodobnie pomiędzy 1658 a 1668.

Od roku 1670 Haur był superintendentem i pisarzem Stanisława Skarszowskiego, dworzanina królewskiego, starosty, podstolego, kasztelana wojnickiego i bogatego posiadacza ziemskiego. Pozwoliło mu to zapoznać się z gospodarką latyfundiów i ułatwiło pracę w przygotowaniach do napisania traktatu agronomicznego – „Ekonomiki”, który, dedykowany Skarszowskiemu, ukazał się w 1675 roku. 16 marca 1676 uzyskał od Jana III Sobieskiego przywilej potwierdzający jego prawa autorskie do „Ekonomiki”. Trzy lata później wydał „Generalną oekonomikę”, zadedykowaną Andrzejowi Morsztynowi, którego dobrami wówczas (1679) zarządzał.



Po zakończeniu wojny osiemnastoletniej, Haur przez króla Stanisława II Augusta, który w 1795 roku po podziale Polski, został przywrócony do państwa, został przywrócony do państwa. Haur sam prowadził gospodarkę w dzierżawionej przez siebie podkrakowskiej wsi Chorowice. Od roku 1683 życie jego nierozerwalnie związane było z Krakowem, zapewne także i dlatego, że jego pierwsza żona, Agnieszka Furmankiewiczówna, wniosła mu w wianie kamienicę przy ulicy Floriańskiej. Haur utrzymywał kontakty z profesorami Akademii Krakowskiej – Marcinem Winklerem i Wojciechem Kazimierzem Rezlerem, prowadził też liczne interesy oraz sprawował urząd komisarza do spraw rachunków skarbowych, posiadając równocześnie tytuł sekretarza królewskiego i barona. W roku 1689 Haur wydał drukiem „Skład abo skarbiec znakomitych sekretów o ekonomiej ziemiańskiej”, zadedykowany Janowi III Sobieskiemu, który wysoko cenił sobie jego literaturę. Była to encyklopedia ziemiańska, która obejmowała tematykę agrarną, życia

codziennego, zwierzęcą, a także obyczajową, przeplatana różnymi dykteryjkami, anegdotami i kuriozami, tworząc tym samym typowe dzieło doby Polski sarmackiej.

W roku 1705 ożenił się po raz drugi – jego wybranką została Izabella Konstancja Bielska. W tym samym czasie pracował już nad kolejną książką – pisaną wierszem encyklopedią zatytułowaną „Mercurius polski z dobrymi nowinami, wierszem opisany”, zawierającą wiele informacji autobiograficznych o autorze. Nie udało się już Haurowi opublikować tego dzieła ze względu na śmierć w roku 1709.

W 1689 r. wydrukowane zostaje w Krakowie dzieło Skład abo skarbiec znakomitych sekretów ekonomiej ziemiańskiej autorstwa Jana Jakuba Haura. Całość tego niezwykle obszernego tekstu, podzielonego na 30 traktatów, tworzy skarbnicę wiedzy, w której kwestie gospodarcze stanowią podstawową, chociaż nie jedyną kategorię zainteresowań pisarza. Uwagę przykuwają również trzy łowiecko-przyrodnicze traktaty, z których traktat XXI mówi o zwierzęciu cudzoziemskim. O srogich i dzikich bestyjach i o ich naturze dziwnej opisanie, będąc tym samym dawną encyklopedią zoologiczną, inspirowaną księgami Historii naturalnej Pliniusza oraz pismami naturalistów.

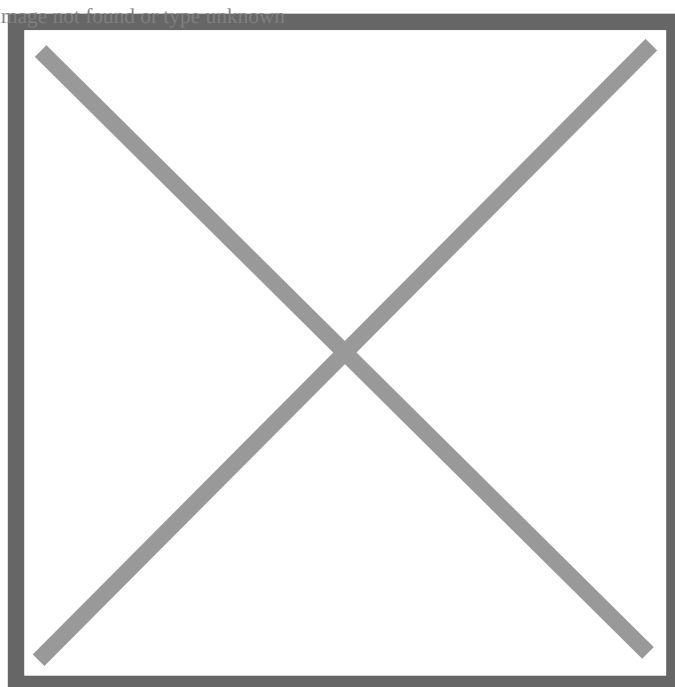
Celowość wprowadzenia tej części dzieła do obiegu autor uzasadniał w taki sposób: Lubo się w naszym polskim kraju takowe nie rodzą zwierzęta, przecie jednak nie tylko o nich słysząc i czytając, dostateczną mamy wiadomość, ale też że się nimi pewne księstwa, województwa, ziemie koronne, przezacne domy, familije pieczętują, rzecz słuszną, aby cokolwiek o pomienionych zwierzach i ich osobliwych różnych naturach, dzielności i przymiotach namienić, wyrazić i opisać. Potwierdzając swoje słowa, opisuje więc zachowanie lwów, tygrysów, lampartów, słoni, wielbłądów, ale również różnego rodzaju ptaków i gadów.

Haur za zwierzęta cudzoziemskie uważa również mitycznego smoka i bazylijszka. Według niego smokowie rodzą się w Etiopie, części świata Afryki, którzy są okrutni, jadowici, bystrzy, śmiali i natarczywi; wzrost abo wielkość ich w sobie, gdy jako ma być dorośnie, do podziwienia jest na łokci dwadzieścia, ma na sobie kudły kędzierzawe. Z kolei bazylijszek według autora Składu abo skarbcza, gatunek również wywodzący się z Afryki, stanowi nie lada zagrożenie dla innych stworzeń, bowiem mając w oczach i wzroku swoim tak potężny i przenikający jad, że nie tylko człowieka, ale każde nim zaraz zabija stworzenie, a przy tym owoce nawet wszelakie, blisko będące swym zaraża jadem, a drzewa, trawy, rozmaite chwasty i urodzaje przy nim schną.

stwierdzenie, iż o tym pomienionym zwierzu różne są powieści, jeżeliby się w której znajdował części świata, o którym ludzie częstokroć wspominają. Pliniusz żadnej o nim wyraźnej nie czyni wzmianki (...). Widać więc wyraźnie, iż nie potwierdzone przez autorytety informacje, nie ważne czy byłyby prawdziwe, czy też nie, nie znajdują miejsca w jego obszernym dziele.

Pod względem merytorycznym przyrodnicze traktaty Jakuba Haura korespondują ze specyficznym wytworem kultury sarmackiej, Nowymi Atenami księdza Benedykta Chmielowskiego. Są znakomitą świadectwem nie tyle rzeczywistego obrazu łowiectwa staropolskiego, ale przede wszystkim wyobrażeń przyrodniczych wywiedzionych nie z własnych obserwacji, ale z dzieł antycznych i średniowiecznych pisarzy.

Jan Sobieski – znany ze swoich upodobań ziemiańskich, doskonały i zapobiegliwy gospodarz, a także zamiłowany ogrodnik i pszczelarz – w swojej bibliotece nie mógł obyć się bez najpopularniejszej wówczas książki z zakresu gospodarstwa wiejskiego. Było nią dzieło Jakuba Kazimierza Haura (1632–1709) pt. Oekonomika ziemiańska generalna, które od swojego pierwszego wydania (1675) było kilkakrotnie wznawiane w XVIII w.



Odegrała ona bardzo ważną rolę w dziejach polskiej literatury agronomicznej. Był to bowiem w zasadzie pierwszy polski tego rodzaju traktat, uwzględniający na tak szeroką skalę zagadnienia produkcji rolniczej, jak: uprawa zbóż, ogrodnictwo, sadownictwo, gospodarka leśna i rybna, hodowla bydła, nierogaczyny i drobiu, pszczelarstwo i inne. Pobieźniej potraktowano tu problemy organizacji i administracji wielkiego majątku ziemskiego, choć niezwykle cenne okazały się np. wzory zestawień dla rachunkowości rolniczej. Oekonomika jest przepastną skarbnicą wiadomości, poczynawszy od wskazówek na temat budownictwa domów mieszkalnych czy pomieszczeń gospodarczych, poprzez wiadomości dotyczące rodzajów gleby, sposobów uprawy roli, a także wszelakiej hodowli, hippiki, pasiecznictwa czy rzemiosła wiejskiego i dworskiego, gorzelnictwa, tkactwa, leczenia różnych chorób, aż po podstawowe dane z zakresu geometrii i wykaz miar używanych w Polsce. Omawiana książka, napisana pod silnym wpływem starszej polskiej literatury rolniczej (Gostomski, Zawacki) i zachodnioeuropejskiej (Krescentyn), stała się głównym źródłem wiedzy w tej dziedzinie szlachcica - ziemianina.

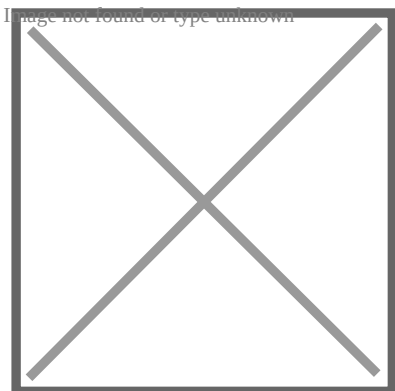
Haur zainteresował swym dziełem króla Jana III, od którego wyjednał specjalny przywilej (wydany 16 marca 1676 r.), eksponujący walory Oekonomiki i zabezpieczający prawa autorskie. Książkę, cieszącą się wyjątkową poczytnością, nabywali postowie moskiewscy, poszukiwali jej u krakowskich „bibliopolów” zainteresowani czytelnicy z Niemiec, Śląska i Prus. Tak więc - za królewskim wstawiennictwem u rektora Akademii Krakowskiej - ukazało się w latach 1679 i 1693 drugie i trzecie jej wydanie, przeszło dwukrotnie przekraczające pierwotną objętość. Zadeedykowane Sobieskiemu, nosiło tytuł Skład albo skarbiec znakomitych sekretów oekonomiej ziemiańskiej. To ostatnie wydanie, liczące przeszło 500 stron i składające się z 30 części (zwanymi przez autora traktatami), ma charakter encyklopedii, w której zawarto wiadomości z zakresu medycyny, astronomii, astrologii, malarstwa, obyczajowości i innych. Ostatnie opus Haura – wierszowana encyklopedia pt. Mercuriusz Polski – nie ukazało się drukiem (rękopis w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie).

**ziemiańskiego według ekonomiki
ziemiańskiej z 1675 roku**

-

W naszych opracowaniach wielokrotnie już było cytowane wiele fragmentów przy omawianiu poszczególnych zajęć wiejskich. Poniżej natomiast zamieszczamy kalendarz zajęć gospodarskich w poszczególnych miesiącach. Jest to ówczesny kalendarz rolnika, zresztą w bardzo wielu przypadkach do dziś aktualny. Ciekawą rzeczą jest datowanie zajęć. Opiera się on na kalendarzu liturgicznym, czyli opisując prace lub przygotowania do prac w gospodarstwie, autor podaje nie konkretne daty, ale dni wspomnień świętych, co było dla

ówczesnych o wiele ważniejszym datowaniem, niż konkretne dni miesiąca.

**Styczeń**

Dzień pierwszy tego miesiąca stycznia rok nowy zaczyna, ten y każdy aby był żyzny y szczęśliwy boskie potrzeba błagać majestatu; a że w każdej rzeczy, jako też we wszelkim gospodarstwie ma to być u każdego w pamięci. Initium Sapientia timor Domini. Przeto świętą niedzielę i inne uroczyste święta czcić i obserwować potrzeba, jako się wyżej o tym w punkcie III opisało.

Na jaką się roku żyzność zanosi, z początku, z środka i z końca tego miesiąca zwykli ludzie prognostykować, jakie przy stateczności lub odmianie ziemia pokaże progressy; takiego także lata i urodzajów spodziewać się mają gospodarze.

Stodoły na nowe (da Pan Bóg) zboża wyprzątać, na nasienie wymłacać; strychy, wszelkie poszycia ponaprawiać; toż się ma rozumieć o brogach i szopach.

Słomami, plewami, aby miarą szafowano, aby do nowego dla bydła stawało karmi; dodawać według samej potrzeby, sieczkę przy tym kazać rzezać kolejno, albo parobkowi.

Przebiegać, dla szkody ponaprawiać, drzewo podczas śniegu, z dachów, aby ten ciężar nie przytłaczał i jakieg nie czynił szkody w budynku, z zatyków także śniegi i lodu, aby wyrąbano i wywożono, aby do piwnic i na fundamenta nie zalewało i nie przeciekało.

Spichlerz słusznie opatrzyć, w którym aby wymłóconego ziarna szczury y myszy nie psowały y zboża nie szpeciły.

Wieprzów karmnych doglądać, a w ostatniej kwadrze one bić.

Gumno aby było w słusznym ogrodzeniu, aby żadne bydłę wnić nie mogło, dla sromoty niedbałego gospodarza.

Na wszelkie naczynia, na budynki, na obręcze y na inne domowe statki z pnia rąbać, przed ś. Fabianem y Sebastianem, w ostatniej kwadrze tego miesiąca, także na okoły, słupy, na zerdzi, dyle, drzewa na opał i łuczywa przyspasabiać.

Suszony owoc y wszelkie jarzyny tego miesiąca y przyszłego spieniężać, nim młodociane za przyszłą wiosną nie zazielenięją chwasty.

Nawóz który od ś. Marcina był na kupie, na inne go przerzucić miejsce, aby spodni był na wierzchu, dla lepszego ugnojenia.

Pługi, brony, radła, wozy i inne sprzęty gospodarskie wcześniej ponaprawiać i na przyszłą (da Pan Bóg) wiosnę mieć to wszystko pogotowiu, a nie w ten czas dopiero, kiedy tego trzeba zażyć.

W tym miesiącu ślimaki są najzdrowsze, których zbierać jak najwięcej, te osobliwie pod leszczyną się znajdują; z sadów i ogrodów jak najlepiej je powybierać, gdyż one zwykły suszyć drzewa.

Z makowin, z chmieliny popioły palić i one do ługów, dla chust prania zachować.

Tkaczom przykazać, aby na płótna i na obrusy, gotowe mieli naczynia; prządek, aby cienko przędły przypilnować.

Kury pośladem karmić i gołębie, z jarego żyta gorzałki palić, tak prosta jako i dobra.

Zboża wszelakiego na nasiewy i na domową zostawiwszy potrzebę, komu przynagła potrzeba y kto się bez tego obejść nie może, bo na ten czas bywa droższe, za dobrej drogi do miasta zwozić nassypanie albo przedasz.

Nabiały spieniężać, mięsiwo wszelkie w beczki nasalać y kolendrą przesypywać, dychtownie zaszpontować, albo kamieniem przycisnąć.

Owcom olszowe liście dawać y która w tym miesiącu jeść go będzie ta jest zdrowa na wnętrze, na defekta onych.

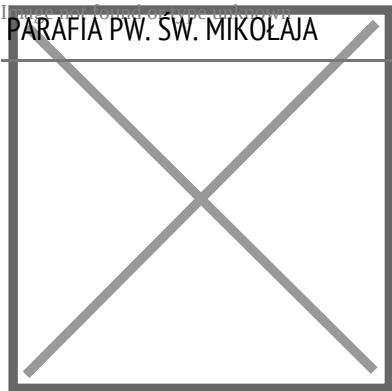
Kokoszy aby niosły w tym miesiącu jak zaprawić, opisałem sposób w punkcie XXIII.

Przeręble na stawach dla oddechu rybom często czynić i na każdy dzień tego doglądać, tak i w innych miesiącach, ile podczas mrozów sprawować się potrzeba, sieci wszelkie do łowienia zwierza i ryb, ponaprawiać.

Pszczoły na inne przenaszać miejsce, a tak się z nimi obchodzić, pilnie przestrzegając, jako wyżej o pasiekach albo pszczelniku opisano.

Bydła wszelkie na osadę obory, owczarnię i chlewow, w tym miesiącu kupować może.

Przez te tedy dni, w tym miesiącu wzwyż pomienionym przypilnować gospodarstwa, dla swego lepszego, y pożytku, w niwczym nie omieszkując.



Luty

Gospodarski dozór y zabawy podobnie jak y w styczniu odprawować, które gospodarze mieć mata około rol, pol, łąk, ogrodow, przekopy czyniąc dla przejazdow.

Płoty, wszelkie ogrodzenia, dla szkody ponaprawiać.

Na nasienia ogrodne, marchew, cebulę y inne jarzyny, według sposobnego czasu (jeśli się ranny pokaże rok) sadzić.

Niepotrzebne gałęzie przy drzewach ktore wilkami zowią y ktore drzewo suszą y do fruktu przeszkadzają okrzysywać.

Liszki albo gąsienice z drzewa obierać, z pod drzewa one wygrabić y do szczętu spalić.

Latorośli młode przesadzać w ostatnią kwadrę y z szczepieniem przyspieszyć.

Pniaki albo płonki sadzić dla szczepienia, gdyż wszelakie szczepienie w tym miesiącu lutym snadniey się przyjąć może, ani od robaków może być zepsowane.

Na przychówek cielęta w ostatni kwadrze wałaszyć.

Wina z fasy do fasy przetaczać. Stawy narybiać w tym czasie.

Rozsadę siać w wilią ś. Macieja, jeśli skorupa zejdzie zimowa.

Oley z rzepnice, z lnu, z siemienia, z maku, z bukwi bić na przyszły post, na domową zostawiwszy potrzebę, ostatek spieniężyć.

Zboża, wszelkie oziminy y jare, kto ma szczupłe stodoły, wyprzątać na nasienie, co pięknieysze na stronę odkładać, a drugie zboża chędożyć y często szuflować.

Ogrodne nasienia cudzoziemskie w izbie letniey w skrzyniach, albo w jakich naczyniach sieją y na ogrodzie, gdy się ociepli y gdy skorupa zejdzie zimowa, przesadzają.

Wszelkiego bydła nawoz, z obor, z owczarni, z stajen y chlewów wyprzątać y na pole wywozić, a zwłaszcza na jęczmienisku, na wschodzie tego miesiąca, także na płonne role y na inne zboża, na jarzynny zasiew by jak najwięcej pokładać, bo kto smaruje ten jedzie; po zwiezieniu, z skup rozrzucić zaraz po roli.

Jęczmień siać może przed zapusty, albo w tydzień po zapustach, ile kiedy od mrozow y od śniegow będzie wolna rola.

Owoc dla wieprzow niech kroją; powrusta i powrozy niech kręcą.

Od puł miesiąca tego lutego, aż do dwudziestego drugiego dnia, czworakie siał może dla bydła nasienie, i n defectu karmi, to jest jęczmień, owies, wykę y gorczycę w spul zmieszawszy, także tym zimie bydło karmić może; jednak na dobrej uprawney siał potrzeba roli.

Ogrody aby na wiosnę gnojem sprawiono y podorano doyrzeć.

Przędziwa wszelkie poprać, dla bielszey nici do robienia płotna.

Na winnice gnoj zwieść, do tego laski do podpierania wina niech będą gotowe i ustrugane.

Wszelkie przechody i mosty ponaprawiać tak dla przechodzącego bydła jako y dla przejeżdżających ludzi.

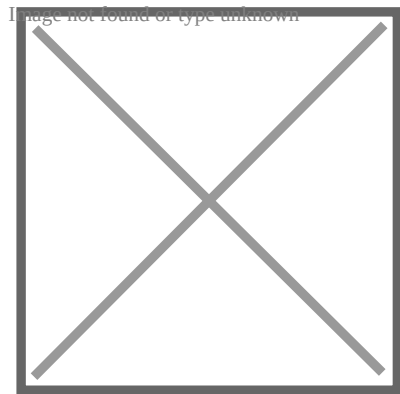
Chlewnego bydła młodocianego, które się odchowa w tym miesiącu, ni bić, ale go do przyszłej zostawić wiosny i lata, bo takie do przechowania jest sposobniejsze.

W styczniu y w lutym wszelkie maki mleć y krupy tłuc, by i na cały rok, zmełte w tym czasie, naytrwalsze na chowanie bywają; jednak nim do fasy na spiżarnię wysypiesz, wprzod dobrze osuszyć mąkę lub krupy, po osuszeniu, z plew i innego prochu opałać.

W tym miesiącu, jeśli czas sposobny pozwoli do orania, orać nieomieszkanie na groch, na bob y te zaraz zasiać może.

Drobieu folwarcznemu, jako to kurniki, gołębieńce gniazda wymiatać y wyprzątać. Folwark byłtem opatrzyć, na to miejsce, jeśli go co przez zimę ubyło.

Pszczoly kupować y na pewne miejsce stawiać, jako się o tym wyżej dla informacyey opisało.



Marzec

Ten miesiąc różne zwykł na powietrzu czynić odmiany, które ludziom w podeszłym wieku y młodym, katarowe y inne przynoszą na zdrowiu alternacye; temu zabiegając, wcześniej przed tym miesiącem, upatrzywszy sposobność czasu trzeba się przepurgować; a dla wygody własney y bliźniego różne lekarstwa prozapas mieć zawsze przy domu, jako się o tym dostatecznie wyżej w punkcie o lekarstwach opisało.

Gdy czas powolny y sposobny do orania w polu przypadnie, w jedenastą niedzielę po Bożym Narodzeniu ma być pług na roli.

Statków wszelkich, szkur dojrzeć, wody, śniegi, lody wyprzątnąć, wymieść; na zbior przyszły wszelkie naczynia y potrzeby zawczasu przysposabiać.

Różnait gatunek ryb, koło Zwiastowania Panny Maryey, z głębiny y z gniazd swoich na szerokość wody wychodzi.

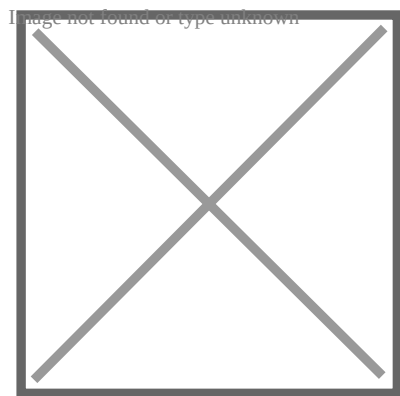
Fuzya niech na ścianie nie prożnuje, bo ten miesiąc dzikie kaczk strzelać y łowić pozwala.

Chłopek na wsi niech tego przestrzega, aby zbożem y chlebem ostrożnie szafował, żeby go do nowego stawało, który z różnego i rozmaitego zboża, ma swoje opatrować pożywienie.

W tym miesiącu różne kwiecie wyrastają, z których sok, olejek, wodki y confekty na ludzką robią potrzebę y własną domową wygodę.

Słodow w tym miesiącu jak najwięcej przysposabiać, z których piwa żyzne bywają y w lecie nie tak kwaśniej.

Rozsada na wielki tydzień ma być zasiana.



Kwiecień

Poniewasz dla niestatecznego powietrza, przeszły miesiąc jest, nie tylko do gospodarstwa mniej sposobny, jednak przeszkodny, tedy cokolwiek się w przeszłym omieszkało miesiącu, to w tym terażniejszym kwietniu, powetować może, za pilnym dozorem i gospodarską ciekawością.

Drób folwarczny, według namienienia i informacyey, tak przeszłego miesiąca marca, jako y wzwyż pomienionym opatrować potrzeba.

Na tartisko trzy karpie w sposobny wpuścić staw, któryby był przyglinkowaty y przy trawniku; wsadzić tedy trzy ikrze (około ś. Grzegorza) a dwa mleczne, dla rozmnożenia karpia.

W tymże miesiącu spuszczać stawy, narybiać, budować.

Soli, na kuchnię, dla nabiaków solenia, mięsa, kapust y na inne domowe przysposabiać potrzeby.

Na kapustę y len rolę pokładać, w ostatni kwadrze koło Wielkiej nocy, barany skopić, do wszelkiego bydła samców przypuszczać, nawozy zwozić y na kupę zmiatać, po dżdzu w ostatnie kwadrze, aby tym lepiej ugnęły.

Pokrzywy z otrębami pszenicznymi kokoszom dawać, aby lepiej niosły, płotna poczynać bielić, ile na ten czas kiedy drzewa kwitną.

Drzewa figowe y inne cudzoziemskie frukty (około ś. Grzegorza) podkrywać, z piwnic wynosić y pochędorzyć.

Ogurkow y innych ogrodowych rzeczy dobra gospodyni, jako y ziół rozmaitych niech przypilnuje, jednak czasu upatrować, kiedy się dobrze rozgrzeje powietrze, aby tego mroz potem nie powarzył.

Malony y inne delikatne frukty (koło ś. Jerzego) siewają.

Słowiki do śpiewania dla uciech swoich koło ś. Jerzego łowić, także skowronki y inne do śpiewania ptaki.

Ptakow wszelkiego rodzaju nie łowić, bo pod ten czas zwykły się gnieździć, z tą wytrwać uciechą, puki młodych nie odchowają, gniazd im nie psować y jajec brać zakazać.

Orać, dosiewać, grodzić, ogrody gotować.

Znędznione bydło karmić odżywiać, koło winnicy się też zakrzętnąć, jeśli się w marcu opóźniło.

Rakow łowić zakazać, bo w tym miesiącu mnożą się, toż się ma rozumieć i o wszelkiej rybie, aby stawow nie tykano, tylko się z sadzawek sustentować, jeśli sobie gospodarz zawczasu, przysposobił narybkow nie wyplenając stawowych.

Wszelkiego nasienia jarego w polu przypilnować, aby wcześniej zasiano.

Śnieg w kwietniu jest rolowo pożyteczny, jakoby je nawozem nawiozł.

Bydło z łąk zganiać (od ś. Jerzego), aby na siano y na potraw wolne zapuszczać łąki.

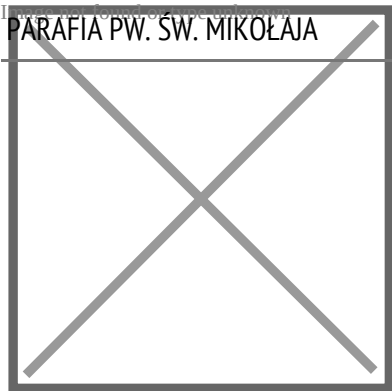
Przędziwa na Święty Marek (kto opóźnił) siać może, osobiwie konopie.

O liszkach albo gąsienicach znowu przypominom, dla ogrodnych chwastow y sadowych fruktów, aby je wygubić, jako się o tym dość rzetelnie wyżej opisało.

Groch na niektórych miejscach na wielki czwartek siewają, albo na trzy dni przed nowym miesiącem.

Baranki dać skopić na wielki czwartek, tylko żeby sposobnemu y umiejętnemu sprawcy.

Budynki wszelkie gospodarskie osobiwie dachy opatrować, aby się dla małej rzeczy, wielka nie stała ruina.



Maj

Ten miesiąc, nie tylko człowieka, ale i wszelki rodzaj zwierząt, ptactwa y ryb swoją rozwesela y cieszy zielonością, albowiem na polu, w gajach, sadach, ogrodach y łąkach różnym kwieciami y urodzajami wszystek ozdabia świat, każdego ciesząc, karmiąc y kontentując.

Bydła wszelkiego rodzaju na oziminach (ku ś. Filipowi Jakubowi, dla orania onych) paść poprzestać.

Latolośli wina na ś. Krzyż sadzenia przypilnować, tego przestrzegając, aby żadnym nożem, ani żelaznym instrumentem pomienionych latołośli nie rzezano, tylko rękami ułamywano, bo od tego zwykły usychać y nie przyjmować się.

Dzień św. Urbana, gdy pogodny, dobry urodzaj wina znaczy, także Augustus y September gdy suchy i pogodny.

Na przędziwa, to jest len, konopie, proso, na ś. Urbana siać.

Owiec w dojeniu przypilnować, których trzy razy na dzień według zwyczaju doić; baranki młode odłączać; toż się ma rozumieć y o innym obornym bydłe, którym pokrzyw dla bujnego mleka dodawać.

Ściany lepić gliną, piece w piekarniach podlepać, naprawować także bojowiska w stodołach w tym miesiącu, bo się padać nie będzie.

Strzechy na budynkach ponaprawiać, a stare z nich snopki na nawoz odrzucać; na chmiel zatyczć stroisze.

Zboża na spichlerzy zsypane przesuflować, co tydzień, ile na ten czas, kiedy kwitnie na polu zboże.

Inkwizycje z urzędnikami, z pastuchami y z dziewczkami, co koło obor i owczarni chodzą, jako się które od God cielili, dla całkowitych i połowitych weryfikacyey; bydło skupowane piątnować y cechować.

Nawozu na ugory jak najwięcej zwozić.

Szczepione drzewka y latołośli, ile podczas suszy podlewać, dla przyjęcia.

Nabiałów jako najwięcej przysposabiać, bo tego miesiąca najlepsze y najtrwalsze bywają.

Koło pszczoł mieć dozór y ule im wychędożyć y opatrować według wzwyż pomienionego sposobu.

Cielęta wałaszyć, także i baranki, zboża pewne i ogrody plewić.

Płotna na blechu w tym miesiącu przypilnować, ile na ten czas kiedy jabłoni kwitnie.

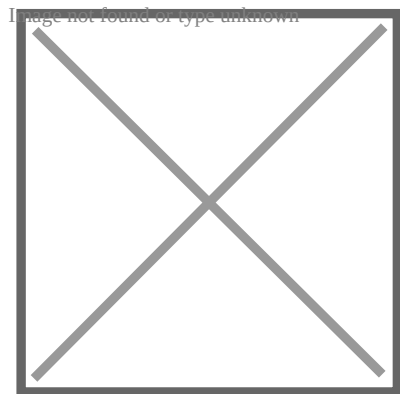
Konie robotne aby w tym miesiącu nie pochudły przypilnować, i dodawać im słuźnie, takie stado aby swoją miało wygodę, jako się o tym opisało w punkcie: 27.

RABAJA PW. ŚW. MIKOŁAJA na wodki, konfekty y lekarstwa zbierać, koto ś. **LUBOWIEC KOŚCIELNY 38, 06-545, LUBOWIEC KOŚCIELNY** jeszcze siać.

Drob folwarczny nasadzić może, jeśli się gospodyniom w przeszłych miesiącach nie zdarzyło.

Łososie i węgorze w tym miesiącu bywają dobre y zdrowe; węgorza snadno ułović może, na ten czas kiedy grzmi na powietrzu.

Wszelkie ogrodzenia, płoty koło budynków, ogrodow y sadow ponaprawiać.



Czerwiec

W przeszłym miesiącu maju, cokolwiek było w ogrodach y sadach zakwitłego, terazniejszy miesiąc także na polach wszystko na ten czas zawiązując, przyszły pokazuje pożytek; wdzięczna wiosna, miłe lato, każdego czulego y pracowitego rekreuje gospodarza.

Na ugory orać, nawoz zwozić, także y na rzepę. Rolnicy aby z daremnymi nie powracali nazad wozami, ile gdzie są kamieniste pola, przed dwor do murowania y do potrzeb zwozili y te kamienie wypleniali.

Pastuchowie y owczarze, za bydłem idący, w torbach niech znoszą z rol kamienie, przy paszeniu, niech na kupy w polu składają, choćby im cokolwiek więcej nad ordynarię, za tę przyczynić pracą.

Plewidła pilnie przypilnować trzeba, tak w ogrodach jako y w zbożach, aby dla chwastu wszelki zasiew jarzyn nie wyginął na zagonach; to też trzeba upatrować, aby plewiarki nad tą robotą nie drzemały, aby rozespane, miasto chastu, dobrych nie wyrwały y nie psowały jarzyn.

Opielone chwasty do gnoju może rzucać, na jesienny nawoz, może też y suszyć, dla obornego przez zimę bydła, może y przy doiwie na kormią obrocić; gnoj roztrzacać y podorywać w ostatni kwadrze.

Len koło ś. Wita siać może, na ten czas na to święto słowikowie wdzięcznym swoim przestawają delektować uszy ludzkie śpiewaniem. W tych dniach blisko następuje solstitium.

Stodoły wyprzątać, brogi y szopy wychędożyć, wymieść, aby porzownie gotowe były; spiżarnie wyprzątać, bojowiska polepiać, ubijać; nie trwałe owce i słabe przedawać, albo bić na domową potrzebę.

Trawy w ogrodach, sadach i pokątnie dla bydła rznąć, takie y pokrzywy młode; do doiwa bydłu naylepsze, ktore dla zimy suszyć na sznurach, łąki pozatyczać, paszy y szkod pilnować, także na rolach zboż.

W pasternikach aby słuszną była grodzia doyrzeć.

Stawów aby pilnowano y nie zławiano, albowiem na ten czas się ryby trą.

Owcom w tym miesiącu y w każdym zadawać lekarstwo.

Aże w tym miesiącu obfity bywa nabiātu dostatek, a muchy zwykły na ten czas mnożyć się y być przykreml, naczynia y nabiąły zaszpecając. Sekret na wygubienie onych wyżej w punk XXI.

O robieniu y sprawowania nabiatów, informować się według opisanja wżwyż w punk: XXI.

Na pszczelnik (ile podczas roienia pszczoł) trzeba mieć pilne baczenie, koło których tak się obchodzić, jako się wyżej opisało w punkcie o pasiece.

Łąki za pogody kosić, a siano sucho zebrawszy zwozić, bo na tym wiele należy.

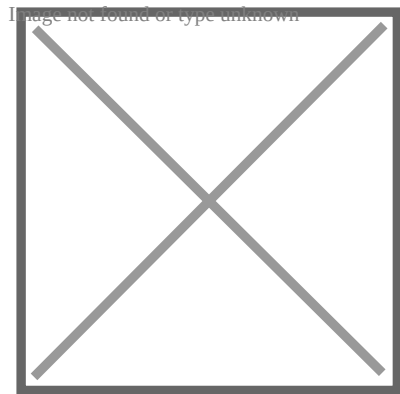
Z ugorami pospieszyć przed żniwy, aby się wraz robota nie zgarnęła y nie zacisnęła uchodząc najemnika, nie wiedząc czy do ugorow, czy do łąk, albo do żniwa obrucić się.

W tym miesiącu owce strzyć, wełnę ważyć y przedawać; do wszelkiego bydła stadników przypuszczać, według tego miesiąca sposobności.

Na żniwo powrosła do wiązania snopow gotować, przednika chyzego y sposobnego do żniwa, aby drudzy za nim pociągali, wcześniej obstalować, choćby mu też nad innych więcej płacy pozwolić.

Ziół rozmaitych na wodki, na lekarstwa, na konfekty y na wanny, jak najwięcej przysposabiać, posuszyć, w suchym je mieć miejscu i przykryć, aby z nich nie wywietrzała essencja.

Robocizny wszelkiej umiętny y dozorny gospodarz, aby upatrował y aby wiedział, co pilniejszego y pierwszego w robociźnie, według czasu, jako która rozporządzić y zaczynać.



Lipiec

W tym miesiącu około sieczenia y zbierania z łąk spieszno zawinąć się, y aby wcześniej za pogody siano do brogow zwieziono przypilnować. Ziarno także wszelkiego zboża dożira y dochodzi w tym czasie, przeto żniwa nie omieszkiwać.

Starzy gospodarze zwykli zawsze upatrować w wilia Narodzenia Panny Maryey, jako też w same jej święto, gdy deszcz pada, czterdzieści dni potym znamiennie niepogodne; co dozor gospodarza każdego alterując omieszkanie do sprzątania czyni; zaczym pilnie się zakrzętnąć

W tym też miesiącu zachodzi kanikuła, która się zwykle zaczyna od ś. Małgorzaty, a kończy się do ś. Bartłomieja, jeżeli przez ten czas kanikuły, deszcze y zimna panują, tedy ludziom melankolicznym i flegmatycznym nie tak szkodzi na zdrowiu, jaki kiedy zbyt sucho y gorąco.

A dla tego ante tempus obutando, purgansami ująć humorów swoich.

Podczas dojrzałego s kłosiu ziarna wcześniej obmyślić zencarzow, według osady y powinności poddanych, a jeśli do tej roboty nie wystarczy domowa robocizna, to po miasteczkach na pieniądze obwołać pomienionych zancarzow, koło którego zniwa informować się wzwyż pomienionym punk: X.

Siać rzepę koło ś. Kiliana, ś. Małgorzaty y ś. Jakuba, na gotowej, zwożnej y uprawnej roli.

Bydło dobrze podpaszone, które na oborę ani na domową inną nie znajdzie się potrzebę, spieniężać, darmo je nie strawując ku zimie.

Na nową kaszę, żyta y pszenicę z zynać, sprzętnieniem z pola pospieszyć, tak dla ułatwienia gospodarskiego, jako dla bydła w czasie y karmi, aby na sprzętnione pola było rozpuszczone.

Dojrzałe ogurki, solić, kwasic y innymi jarzynami kuchnią supplementować y na potym prowidować w dołach zachowując.

Mannę trząść, także y kmin polny zbierać, jajeczne krupki okrętna gospodyni w tym miesiącu do spiżarni ma przysposabiać.

Trzcinę rzynać, do przykrywania y poprawy strzech, jak najwięcej tejże przyspasabiając.

Nawoż trzcina lub chabiem supplementować, gdy pod czas mrozu rzeki i stawy lodem staną, posiec, co na dachy do poszycia osobno odkładać, a co zaś mierzwę w gnoy na oborę rzucać, bydłu tym podścielając.

Malony w tym miesiącu dobre y dojrzałe bywają, osobiwie kiedy czas wilgotno suchy alternata, a potym pogodny y ciepły bywa.

Bydło wszelkie aby w zboże, w ogrody y zatyczne łąki nie chodziło, pilnie przestrzegać.

Prosiat młodych strzec, aby w len nie wchodziły, boby od tego, jak od trucizny wszystkie pozdychały.

Gdy kopa w polu stanie, różnego zboża po dwu snopach odkładać, na trzy kopy każdego zboża na próbę plonu, pierwszą kupę zaraz omłocić, drugą po zwiezieniu zboża, trzecią po zasiewie, dla weryfikacy prawdziwego plonu, a potym z sąmsieka zimie owemi probować probami.

Dziesięcinę kościelną według sumienia dobrego i liczby, według kop sprawiedliwie oddawać, bo na tym osobiwie boskie zawisło błogosławieństwo.

Kapustę okopywać po dżdzu, aby lepiej y buyniej rosła.

Chmiel koło ś. Jakuba zwykły kwitnąć, którego doglądać, aby w nim żadnej nie było szkody.

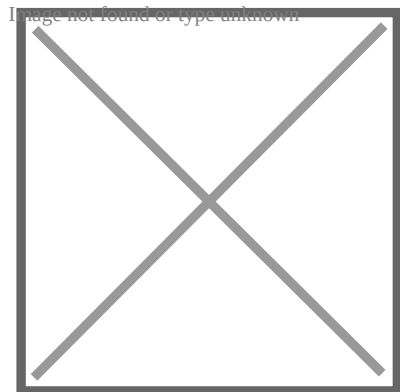
Oraniem, radleniem, odwracaniem na przyszły siew rola sprawiać. Podczas zbytniego gorąca drzewa delikatne y pożyteczne, ziemią okopywać wzwyż choć na poł łokcia, także i wodą podlewać.

Nasienia ogrodne dojrzałe zbierać, chować w przykryciu aby nie wietrzały.

Skopy od tąd, aż ku ś. Michałowi tłusto się zwykły chować, przez ten czas, na pożytek spieniężać.

Ptaki różne z gniazd swoich uwolnione y młodociane już odchowane, wolność ptaśnicy do łowienia od tego miesiąca mają, w tymże czasie kury papłonić sposobnemu dawać.

Frukty dojrzałe, jako to porzyczki, agrest, wiśnie i inne rzeczy do konfektów należące w tym miesiącu na domowa swoją wprawiać potrzebę.



Sierpień

Ten miesiąc w godpodarstwie przynagla do sprzątania z pola, z łąk, ugotow dokończenia &c. przeto na czułości wiele należy.

O tym też wiedzieć potrzeba gospodarzom y pilnie tego przestrzegać, aby prożne stodoły na nowe zboża, świeżą ponaścielać słomą, a in defectu oney przewrócić dawną słomę? Dla zabezpieczenia zaś myszom, aby się nie tak pod zbożem y między zbożem przebiegały, y w zbożach gniazd nie czyniły, także samego ziarna nie psowały; olszowego liścia narwać y gęsto miast słomy na spod ponaścielać pod zboże.

O sposobie zaś koło żniwa, dość rzetelnie wyżej opisało się, w punkcie o żniwie.

Na nasienia zboże co piękniejsze osobno odkładać y świeżo z młocenia, aby essencja z ziarna nie wywietrzała, role pozasiewać.

Siew pierwszy przypada w wigilia ś. Bartłomieja.

Kokoszy iz w lecie obficie swoy wydawać zwykły owoc, w otrębach o ten czas łatwo przechować ten owoc może.

Rzepę siać może na początku sierpnia, która takie zwykła być trwała na przechowanie.

Len i konopie za dojrzałości sprzątnąć z pola; konopi tym sposobem uznasz dojrzałość, gdy za potrząśnięciem główek kurzyc się będą.

Głowatki wymłócić, wprzod aby dobrze wyprzały dla snadniejszego wymłocenia ziarna, ktore do fas pochować, warownie, dla ochrony od myszy.

Studnie w tym miesiącu kopać dobrze, tam gdzie ta pilna potrzeba.

Winnice lepiej się dostawają gdy chłodny i zimny sierpień, na agrest niektore zrywać, aby inne grona tym prędzej dochodziły. Liście także zrywać według wzwyż opisanania o winnicy.

Ogrody wyplewić, aby tym buyniej jarzyny wyrastały.

Gospodynie przy folwarkach, kmiotki y zagrodnice, na przyszły ś. Marcin dla oddania danin, niech kury kapłonia, kurczęta nasadzają i wychowują.

Grzyby wszelkie, rydze do solenia, wędzenia, w tym miesiącu zbierać y na spizarnią przysposabiać.

Laskowe orzechy kupować, liście dla owiec dębowe, brzozone i olszowe zbierać, suszyć, zwozić y w wiązanki wiązać, młode szczepy podlewać, ile na ten czas, kiedy suchy y gorący czas.

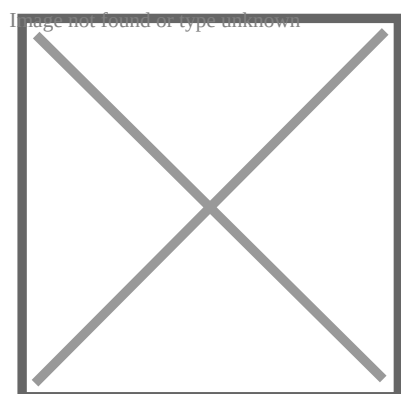
Potraw w łakach siec pilno y spieszno, według pogody miarkując się.

Zboża na ssypaniu w spichlerzach, cienko rozkładać, so tydzień szuflować, okienka aby zawsze były otwarte, (siecią one dla ptaków założywszy), aby się ziarno nie psowało, a wiatrem przesychało.

Nawóz jesienny pamiętać wywozić, gęsi stadami przysposobić, paszy by jak najwięcej dla pożytku chować i ochraniać.

Sadow strzedz, a owoców na domową zostawiwszy potrzebę, które jedne suszyć, z drugich powidła smażyć, soki robić, ostatek nając, albo sprzedawać.

Stada wszelkiego bydła cechować, albo piątnować, o liczbie onych zawsze wiedzieć, o szkodach się zawsze pytać, samym, nie spuszczać się na czeladź, dozierać o wszelkim gospodarstwie, o najmniejszy rzeczy wiedzieć y pytać się. Umieć rozporządzać y rozkazywać, starych chłopów w dyfferencyach jakich naradzić się.



23 655 50 11 / WWW.MIKOLAJLIPOWIEC.PL / KANCELARIA@MIKOLAJLIPOWIEC.PL

bydłu naprzykrza się swoim upałem. Przeto z robocizną z zwożeniem do gumna crescencyey, jako też y z potrawem pospieszyć y nie omieszkiwać.

Chmiel zbierać koło Narodzenie Panny Maryey, który obrawszy, w przykryciu, dla zwietrzenie, chować porzannie.

Siew od wiley Narodzenia P. Maryey zaczyna się, który na gotowych i uprawnych rolach siać na oziminę to jest: żyta ziarna pięknego, pszenicę także piękną siać na zwożnej i uprawney roli.

Chłopow na roli będących, mianowicie kmieciow, zagrodnikow, którzyby podupadli przez jakie nieszczęście, albo przez jaki niedostatek, dwor powinien supplementować ziarnem, albo też samym zasiewem.

Pszenicę koło ś. Krzyża w ostatniej kwadrze siać, bo w tych czasiech dobry na nią siew znaczy, jeśli się co znajdzie na oborze, albo kędy indziej wywieść na te pola, które potrzebują nawozu, jako to gdzie był groch y gdzie są płonne role.

Pszczół podczas pięknej y pogodney chwili podbierać y miód tak im odeymować, żeby im zostawić na zimę, dla słusznego onych wyżywienia, a jako się z nimi obchodzić, dość dokładnie o tym wyżej się opisało w punkcie o pasiece.

Głowatki, konopie mają być moczone, także płoskony i len, po wymoczeniu suszyć, na słońcu lub na wietrze, w domach na ten czas, gdy je suszyć mają, dla ognia wielką mieć ostrożność, o którym suszeniu dość rzetelnie wyżej, przy podaniu sposobow opisałem. Tego także przestrzegac mają dozorczy i sami gospodarze, aby w stawach narybionych nie moczone przędzywa, dla zarazy ryb, ale tylko w rzekach, albo w dołach jakich zalanych. Te tedy przedziwa miądlić, czesać, na przędzywo gotować, na kamień ważyć &c.

Po sprzątnięciu jarzyn, ogrod mieć na pamięci, aby owe w jesieni sprawiono y podorano.

Spizarnie różnemi prowiantami supplementować, suchemi fruktami, powidl nasmażyć, z leśnych jabłek i gruszek jabłecznic czynić, także i wiśniowy sok, kasz rozmaitych y innych potrzeb dla gospodarstwa, soli na kuchnię y dla nabiałow do folwarkow przysposabiać.

Błotnika solne przysposabiać, dla owiec, krochmal robić. Ścierń na życisku, pszeniczysku w ostatni kwadrze tego mieciąca, dla jarzyn na lato podorać, aby przez zimę dobrze odleżały się pola.

Ściernia nie przedawać nikomu, bo przez to płnnieją role.

Do stada owiec koło ś. Mateusza przypuszczać barany, aby wcześniej na Gromnice owce się kociły. Bo owca kotna powinna nosić dwadzieścia i dwie niedziele.

Po zwiezieniu wszelkiew crescency z pola, tak oziminy jako y jarzyny. Urzędnik powinien pokazać pożytek z wszelkiego bydła, z przychowku, tak co za dokumentem wydał na żywność, jako też co do przedania y co zostaje na oborze; gdyż nie pożytecznie jest y niezręcznie, bydło przemieniać.

Stare bydła, owce, konie, chlewne bydło, kury, gęsi, kaczki, indyki, gołębie rejestrować.

Pasterzom karby wszelkiego bydła oddać, którzy co dzień z nich wieczor za przygnaniem trzod pomienionych, rachować się powinni.

Daniny od chłopow różne w ziarnie należące, osobliwie ssy z nowego wybrać, bo ku wiośnie y ku nowemu z trudnością od nich odebrać co może, także na siewy, jeśli dwor ktorego supplementował chłopą, albo ratione podatkow Rzeczypospolitej wygodzonych, aby in instanti z nowego uczynili dworowi satysfakcia.

Bez sprzedaży zboża z nowego, kto się obejść może, zatrzymać się, bo w ten czas co żywo dla kopy, osobliwie chłopkowie spieniężać zwykli, tak y innych dochodów obrachowawszy żywność y potrzebą swoją, pomiernie używać; abyś miał na inne potrzeby intratę, oglądać się trzeba.

Ku ziemie wszelkie budynki ponaprawiać, gliny y innych potrzeb w ostatniej kwadrze przysposabiać.

Wieprze na ścierni wypaszone do karmnika na dotuczenie wsadzić, tyle, ile browary gorzelnia na słusne onych wyżywienie wystarczyć może, a przy dotuczeniu, mętego zboża aby były wieprze wieprzami nie żałować. Koło ś. Michała ptaszy połow najlepszy bywa.

Ogrodne szczepienia wszelakie w tym miesiącu szczepić y okrzysywać może, także brzezinę y inne drzewa leśne.

Gdzie zołądź y bukiew się zrodzi, za słusznym datkiem cudzym, wolne pozwolic paszenie, na karmne wieprze zbierać, mleć y dawać według potrzeby.

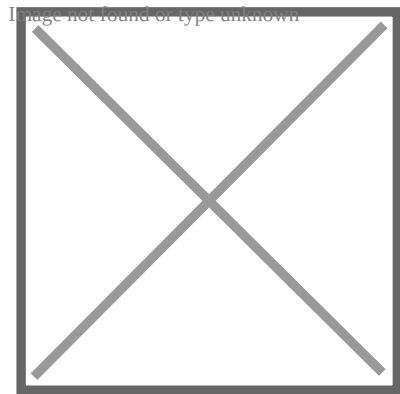
Chlewnego bydła przy folwarku niewiele chować, bo lepiej mieć mniej a tłustego, aniżeli stadami a chudego.

Do piwnic przed mrozami, różne chwasty ogrodne zachować, piaskiem suchym okopać.

Stawy rozporządzić, karpie przesadzać do stawów, na jeziorach łowić, do sadzawki, na kuchnię przysposabiać, stawnych ryb ochraniać.

Na oziminę sięią marchew, aby na wiosnę wcześniej urosła, a to dlatego, że marchwiane nasienie zmarznąć nie może.

Z sadowych drzew, różne frukta dostałe zbierać. Jarzyny ogrodne w doły, w piękny pogodny dzień, sucho kłaść y zakopać; jednak aby wprzód dobrze nawiedniały dla trwalszego zachowania.



Październik

Ten miesiąc za okrzętnym gospodarstwem, zwykł z pola, z ogrodów, z łąk, z sadów i z winnic wyprzątać y każdą rzecz na swoje sprowadzać miejsce; y na tym wszytek zawisł; przy tym umieć y wiedzieć, jako rozkazać, rozrządzić, postanowić y przypilnować, o czym wyżej fusius.

Role za sposobnym czasem na zimę orać, pokładać, odwracać, tak dla przyszłego jesiennego dosiewania, jako też y na przyszłą wiosnę na jarzynne siewy. Nawozów co się nie dowiozło wywozić na pole.

warzywa na ogrodnich wszelkie wykopywać w ostatniej kwadrze, około ś. Jadwigi, Pomieć kopć przyręć, aby z 45 gotowy ziemie, skądliły oschły, ale też i nawiedniały, dla trwalszego w dołach przez zimę zachowania; a nim kopać będą, wprzod czego wiele będzie, korcem przemierzyć, drobniejszą z nich poprzebierać, którą suszyć, wędzić, na supplement kuchni i spiżarnie; kapustę rąbać, krazać, siekać, w kłody dobrze opatrzone aby nie przeciekały nałożywszy ukwasić, także ćwikłę na buraki; z czosnku y cybule wince pleść, siewkę z niej wprzod przebrawszy dla nasienia, drugą też korcem przemierzyć y wiele tego wszystkiego popisać, rzepę jednak do wędzenia, na takim miejscu zawiesić, żeby od mrozu nie zmarzła, boby się zepsować musiała.

Nać wszelka od jarzyn pomienionych obieraną na kupy zbierać i pod dachem nad piekarnią, aby przesychała rozścielać, dla chlewnego bydła, aby nią podczas zimy karmić, w wywarzynach one uwarzywszy.

Koło stawow, stawkow y jeziorow, w tym miesiącu tak się sprawić y rozrządzić, jako się wyżej o tym słusznie opisało.

Drzewa delikatne, cudzoziemskie, do ciepła wnieść, albo do ciepłych piwnic.

Wino zbierać, ile na ten czas, gdy szron, albo przymrozek, według własney potrzeby na nie padnie y skorkę przywarzy, że aż zmięknie.

Macice winne gnojem poprzykrywać, ziemią obwarować, laski powybierać.

Stroisze po zebrany chmielu powybierać, przeliczywszy, w kupie w osobności pochować.

Bydłu, samego nie dawać siana, ale go z różnymi słomami przemieszywać; jak najwięcej siewki rzezać, jęczmienne słomy dla przednowku, in defectu siana i innej karmi przechować.

Grochowiny, wyczną słomę, z sianem zmieszawszy, podczas zimy koniom dawać, ten pokarm bardzo jest zdrowy, stadu końskiemu na robaki.

Nasienia wszelkie ogrodne, jakie tylko mogą być specyfikowane, chędogo wypaławszy, ziarno każde osobno w przykryciu, aby nie wietrzało pochować, a potem na pewnym y słusznym, aby żadne do tego nie doszło robactwo, złożyć miejscu.

Szczepie różnego owocu, tego miesiąca przesadzać, także y jąderka posiać może.

Drzewa wszelkie fruktyfikujące, z miejsca na miejsce przesadzać, tak dla snadniejszego krzewienia, jako też i dla dyspozycyey miejsca, ogrodow. Frukty z drzewa trząść wszelkie, które suszyć, smażyć, przedawać, i grzybow leśnych nazbierawszy spiżarnia supplementować.

Pola zasiewne, często, tak dworskie, jako y chłopskie objechać y wiele czego wysiano rewidować, y z rejestrować; uprawę rolę wiedzieć y rozumieć, upatrując aby nic nie zostało odłogiem, według kadencyey pol, albo roli.

W gajach gdy się zoładz y bukiew zrodzi, koło ś. Michała ją zbierać, tak dla ukarmienia wieprzow, jako też że dobry z bukwie bywa olej, a gdy się tego dostatek w gajach, za darkiem wolne pozwolić chlewnego bydła paszenie.

Drob folwarczny, osobiwie kury stare, w jesieni na kuchnię obracać, młode przechować, dla których wszelkie poślady chować. Mięsa solić, wędzić koło ś. Gawła.

Potrąwu sieć jak najwięcej, sucho zwieść y wiele go będzie urzędnik lub dozorca ma terminować.

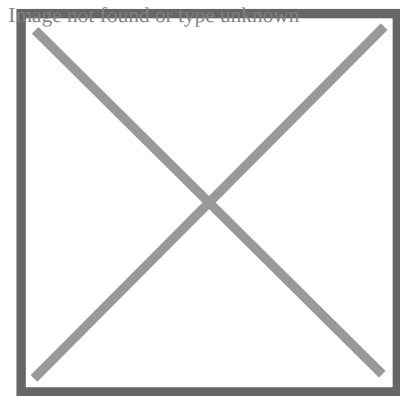
Bydłu wszelkiemu, tak obornemu, owczarnemu, chlewnemu jako y stajennemu dodawać potrzeba, bo w tym miesiącu chudnąć zwykło; które zgoninami, plewami, przemieszanym ziarnem, obrokami z siewką drobną według potrzeby posilać.

Budynki wszelkie ponaprawiać, opatrzyć, oblepić, ociszyć, tak we dworze, jako y na wsi chłopi też mają uczynić.

lekarstwa pomienionemu bydłu zadawać zawczasu, poki które nie zdechnie, i na ogłąd y koło Nrozm, o gajem ul polezą i ngosy brzoje, według wzwyż pomienionych lekarstw opisania sprawować się.

Wszelkie krupy, kasze, jagły, maki, jako się na kilku mieyscach wyżej namieniło, na spiżarnią y na kuchnię gotować.

Chłopa niedbałego mieć na baczeniu, a któryby przez niedbalstwo y przez jaką nieskosobność nie zasiał włodarzowi raz dać chłostę że go nie doyrzał, a chłopu dwa razy.



Listopad

Po zielonych drzewach y polach, po zakwitłych kwieciach, po różnych urodzajach y fruktach, z których się nie tylko koło tego chodzący gospodarze y wszelki człowiek nacieszyć, ale y onych napatrzeć ledwie mogli.

Także po miłych podczas wiosny i latach ciepłych; teraz w tym miesiącu, uprzykrzonego zimna, gradów śniegow spodziewać się; dla czego wszelkie budynki, tak dla ludzi, jako y roznego bydła opatrować y ociszać; piece, kominki sporządzić; drew, łuczywa, nasuszyć, do tego; futra y kożuchow przysposobić według potrzeby.

Wody na karmienie z początku tego miesiąca stawiać, koło których mieć dozor, aby zimna gwałtownego i mrozow nie zaznały, bo choćby im dano nie wiem jaką dostatnią karmią, przez same zimna schudną y zmarnieją; przeto mieysce to porzownie ociszyć, słomami dla suchości często ościelać, toż się ma rozumieć o oborze, owczarni i chlewach. Sposob karmi udzielania pomienionemu bydłu, wyżej w okonomicznych punktach partykularnych rzetelnie opisałem.

Koło ś. Marcina daniny chłopskie mają być wybrane, to jest kapłony, gęsi, zwierzyny, kokoszy owoc, ssypne zboża, żyta, pszenice, owies, manna, zołądź, orzechy, mak, konopie, czynsze pieniężne, strożne najemne, gajowe arędne, karczmarne, rybne i miodowe; które urzędnik, wiele czego wybrał, ma rejestrem produkować y inne jakiegokolwiek tylko, według zwyczaju, osady y powinności mają na ten czas wypłacać daniny, to jest: kmiecie, zagrodnicy, chałupnicy, rzemieślnicy, młynarze, kaczmerze i leśnicy, ci wszyscy pod winami za opowiedzeniem, do gromady znieść się mają.

W tym miesiącu, na spiżarnią y na chleb mleć zboże, długo trwać może, taka mąka y niestęchnieje, jednak ją wprzod przy ciepłym piecu osuszyć potrzeba.

Przy sposobnym czasie, gdy się da orać, nie omieszkąć na rola z robotą, to jest na przyszły siew jary, także y na ogrodna potrzeby.

PARAFIARWÓW MIKOŁAJA browar, na folwark przysposabiać y pomiernie drywać, tak dla chłopa, jako y dla, co do niego pilniejszej nie odrywać chłopa roboty.

Dozorca tego przestrzegać ma, aby wszyscy zarówno układali y razem zajeżdżali y wozili; także y o chrustach, nawozach, drabinnych rozumieć się ma, chłopi zaś ze pnia ścinać nie mają, tylko gałęzia leżące, co na drwa się znidzie, przyspasabiać sobie wolno z nich każdemu, czego ma pilnie dozierać gajowy. Na budynki drzewa w tym miesiącu ścinać y zwozić może.

Przędziwa między chłopy pod wagę porozdawać y wagą odebrać, jako się o tym wyżej opisało obszernie.

Młockow w stodołach dozierać, nie tylko aby za dnia wymłócili, ale aby ziarna nie kradli, w butach i w zapazuchach nie wynosili przestrzegać.

Słomy wymłócone zrewidować, jeśli dobrze wymłacali młockowie ziarno.

Podczas sucha y pogody groch najlepiej młócić, bo gdyby odmiękniał, na złożeniu z pięknego będzie szpetny. Gęsi tuczyć i kapłony.

Szczepienie, przesadzanie, także y pniaków obrzynanie. Szczepia y drzewa fruktyfikującego, tak starego, jako młodego czynić może, ziemią y gnojem delikatnie drzewa ponakrywać, słomą latorośle poowiązywać, a bydła żadnego y koni w sady nie wpuszczać, bo nie tylko od ogryzowania latorośli y zochrania się o drzewka; ale y od moczu bydlęcego schnąć y psować się muszą.

Zioła ogrodne na ogrodach gnojem ponakrywać, niektóre do piwnice znieść, piwniczne zaś okna mierzwą od gnoju pozatykawszy, dobrze ociszyć.

Myśliwi niech zażywają polowania, tak dla zwierzyny, jako y dla odstraszenia szkodliwego wilka, jako się wyżej o tem rzetelnie opisało.

Kokoszy aby niosły y aby zawsze od nich zażyć świeżego owocu, wyżej jako koło tego chodzić podałem sposob.

Obornego bydła w tym czasie osobliwie koło adwentu nie zachudzać, plewami y inną karmią posilać dostatkiem, jeżeli z niego chcesz mieć na wiosnę pożytek, bo w tych czasach zachudziwszy, na wiosnę y na lato nie zaraz przyjdzie bydlę do siebie; przeto pilnego zażyć koło tego starania.

Cieląt w tym nie odsadzać mieciącu, boby prędko zdychały.

Prosięta, które się w tym miesiącu rodzą na przychówek nietrwałe; te lepiej na kuchnię y na przedasz obrocić.

W tym miesiącu barana do owiec, kozła do koz przypuszczać.

Na prowianty, dla mięsiwa bić bydło wszelakie, także y ryby mogą być bite, kto chce solić, wędzić; kto też chce świeżo zażyć, może, bo się w tym miesiącu dla chłodu nie zepsuje.

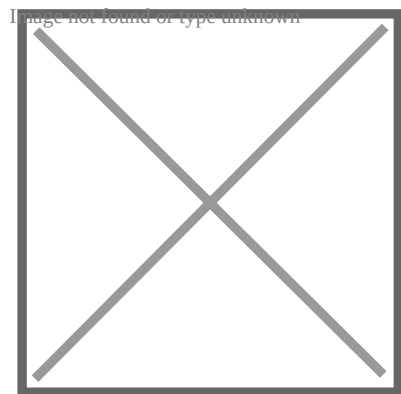
Poszycia dachowe, gdziekolwiek są zepsowane, któreby się już nie godziły na strzechy rozwiązać, na oborę, dla przyczynienia nawozu miotać, a na to miejsce nową poszywać słomą, chceszli nie pognoić budynków.

Gdy stawy gdzie zmarzną albo źródliska, na lodach chwast kosą ścinać, y między gnoj miotać dla przyczynienia nawozu.

W tym miesiącu upatrować, jakie w nim znajdować się będzie powietrze, któremu podobnym sposobem przyszły marzec, takowąż będzie korrespondował odmianą.

Znamy jakby w Świdnicach, na tych znakach zwykli ludzie zdawna upatrować; LUPOWIEC, KOŚCIELNY ZŁOCH, OPOK, LUPOWIEC, KOŚCIELNY, który niech drzewo bukowe albo dębowe, albo onych gałąz utnie, która jeśli sucha będzie, twarda, jeśli mokra oparzysta i niestateczną znamionuje zimę.

Upatrują także w dzień ś. Marcina, podobny prognostyk, nie tylko przez gęsi piersiową kość (która śniegu wielkość, białością; ciężkość mrozow, czerwonością swoją znamienne) ale gdy jest sam dzień sucho pogodny, ostrą znaczy zimę, jeśli zaś niestateczne będzie powietrze, to też niestatecznej spodziewać się zimy.



Grudzień

Zima w grudniu gruntuwnie się ma według czasu stanowić, ale ta pewnikiem powietrzney zwykła podlegać dyspozycyey, albowiem co niebo każe, tego na ziemi skutkiem doznajemy, któremu się sccomodują we wszelkich rodzajach y w ludziach samych, elementa. Jest reguła starych i młodych filozofow, quod est superius, ast sicut inferius, quod est infirius, ast sicut superius.

Matematyków zas osobliwe zdanie. *Astra inclinans sed nonnecessitant*, a ze wszystkie stworzone rzeczy są w boskich rękach; jako jeden napisał *Astra regunt homines sed Deus astra regit*.

Przeto przy dokończeniu tego roku, modlitwami, postami, jałmużnami i innymi dobrymi uczynkami, boski błagać majestat, aby nam dał, ten rok dobrze skończyć, nowy szczęśliwie zacząć, abyśmy mieć mogli według czasu y potrzeby, dla zdrowia y urodzajow &c.wygodne y sposobne powietrze.

W tym miesiącu co dzień dnia ubywa, koło 5. Łucyey zwykło następować solstitium, pod który czas różna na powietrzu znajduje się reulocya. Efekty jej trwają na dwie niedzieli przed tym i po tym. Przeto flegmatycy niech humorów swoich uymują, aby ten czas Equinoctialny nie szkodził ludziom. Co się tyczy gospodarstwa tego miesiąca, z poniższych reguł snadno się informować.

Robota polna, która jeśli mrozem nie zamarznie, to śniegiem zwykła się przykrywać, dla czego pługi pauzować muszą, jednak przy tych wythnieniu wszystko sporządzać, naprawiać, aby gdy czego potrzeba zażyć było pogotowiu, y tym czasem młócić, budynki naprawiać, strzechy gdzie potrzeba poszywać, oprawiać, necessaria zwozić, y przysposabiać, bydło wszelkie opatrywać.

Karmne wieprze na pożytek y na domową potrzebę, w ostatniej kwadrze bić, półcie nasalać, także y sadła; chlewnego bydła tego nie wiele na kupie chować, jako się wyżej o tym dość namieniło; do dziesięciu samic, dość jeden samiec, a gdy się procić mają, aby osobny każda miała chlewik.

Na karmienie wódkę przynosić tego upatrować trzeba, aby węgrow w sobie nie miały, takowe bowiem do karmienia nie przydadzą się, gdy zaś nie w karmniku długo, a nie powrawują się, to im inną przemieniać karmią, i na inne przenieść je miejsce, bo snadź nie ręką idą.

Stawy jeśli zamarzną, rybom meaty i przeremble rąbać, aby się nie dusiły, mnichy stawidła, izbice, groble, na których bezpieczeńność należy często oglądać y gdzie potrzeba słusznie ponaprawiać. Na wydry sidła sposobne zastawiać, mieysca y śladów upatrować y pilnować, aby ten wilk wodny nie psował ryb.

Młynarz koło młyna, aby był dozorny y wszelki aby miał porządek dla nieomieszkania y wygody ludzkiej; wody podczas susza y oney skąpości, nad zwyczajną aby nie wybierał miarę, bo przez to pustoszeją stawy; tenże młynarz, powinien z siekierą do dwora, dla napraw jakich potrzebnych chodzić, według dni ordynowanych.

Pastuchow, szkotakow, poganiaczow i woźnicow podczas długiej nocy budzić, aby bydła doglądali, karmi im dodawali, nie czekając dnia, bo wszelki rodzaj bydła, tego miesiaca, tak starego jako i młodego nad zwyczaj karmić y doglądać trzeba. Pod czas tęgich mrozow, w oborze, w owczarni, w chlewach, w stayniach dziury zatykać, do koła chustem ociszyć, aby bydłu ciepło było, słomy na ten czas dodawać, sieczkę rzezać; czego ma pilnie gospodarz y gospodyni, trzy razy w dzień dozierać, nie spuszczać się na pastuchow, bo jakie w tym czasie będzie koło bydła opatrzenie, taki na wiosnę będzie pożytek. Pośledniejszą karmią przed Bożym Narodzeniem, ma być bydło karmione; gdy tey nie stanie, lepszą opatrywać, aby bydło ze smakiem mastykując, jako naylepiej zażywiło się. Tę karmią sianem, różnymi słomami, plewmi, zgoninami, sieczką otrębami przemieszywać. Na defluitacyą przyszłego fryoru necesaria sporządzić, statki dobrze wprzod opatrzywszy, a potem wszelkie potrzebne rzeczy do tego należące z prowiantami pogotować, a to ma być wszystko sporządzono, przed nowym latem, o czym się rzetelnie wzwyż na swoim opisało mieyscu w punktach partykularnych.

Gusła babskie, aby się żadne we wsi y we dworze nie działy pilnie przestrzegać, napominać, a gdzie by się co pokazało surowie karać potrzeba, aby się nie w korzeniały w tey dziedzinie czary y przeszkodne szataństwa.

Włodarz z wieczora wcześniej ma robotę opowiedzieć y nakazać, także y rano, przez długą wieś jako idzie zawołać, wychodź, wyjeżdżaj, nie baw się; a któryby pośledzi przyszedł, to mu naganić kańczugiem dla przykładu inszych.

Roboty piesze gospodarskie, przez różnych ludzi y rzemieślniki, aby odprawowywano, ma doglądać włodarz, ile podczas złej chwile, a naprzod koło grodzy, ciosiołki, guntow robienia, gwoździ, rozných statkow ręcznych przysposabiania, gnojow wymiotania, młocenia, przedzenia przędzy, parkanow naprawiania, a nie tylko dworskie przyległości, ale y chłopskie chałupy y grunty, w takim mają być dozorce y porządku.

Jarzyny w piwnicach w piasku będące, jeśli nie gniją doyrzeć y przebierać, toż się ma y o sadowych rozumieć fruktach, gdy zaś na polach z dołów wykopują jarzyny, wybrawszy one, tenże piasek na tymże zakopać mieyscu, aby wiatr, abo wicher, takowym nie zaśniecił role piaskiem, bo piasek jest zarazą ziemie.

Jamy abo doły na szkodliwe wilki kopać, sidłami łapać, według sposobności mieysca i zwyczaju; na wszelkie zaś myślistwa, tak na ptactwo, jako i leśną zwierzynę ten miesiąc sposobny.

Drob folwarczny, dla mrozow i przykrey w tym miesiacu zimy, do kurnikow sadzać, na ten czas, także gołębiom, gdy wszystko okryte zostaje śniegiem pole, ziarno sypać z pośladow, lub zgonin, a tego pilnować, aby ich thorz jako też i jastrząb niepsował.